

# KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrytka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

### CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petiłow w tekście, lub jego miejsce 1 rub.  
 Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petiłow lub jego miejsce 60 kop.  
 Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petiłow lub jego miejsce 1 rub.  
 Reklamy za wiersz petiłow lub jego miejsce 40 kop.  
 Nekrologi za wiersz petiłow lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k.  
 Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.  
 Ogłoszenia z wyjątkiem miejscowe za wiersz petiłow lub jego miejsce 18 kop.  
 Ogłoszenia z wyjątkiem zamiejscowe za wiersz petiłow lub jego miejsce 20 kop.  
 Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najniższe 40 kop.  
 Posady i prace 3-krotne ogłoszenie 20 wyrazów 1 rb.  
 Ogłoszenia w niedzielny numerze o 25 proc. drożej.  
 Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opl. poczt.

### WARUNKI PRENUMERATY

	Roczn.	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odroczenie do dema 10 kop. miesięcznie.  
 Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.  
 Rękopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowują.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Wielka 35, telefon № 890. Po godz. 6-iej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za wiadomością, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suwrowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

## KONIAK SZUSTOWA

**TEATR POLSKI** pod dyr. Br. Oranowskiego.  
 (W ogrodzie po-Bernardyńskim).  
 Dziś, w sobotę:  
**ŻYDÓWKA**  
 opera w 5 akt. muz. Halevy'ego.  
 Jutro o 2 pp. (ceny do poł. niż.) „Gasparone”. Każda osoba może wprowadzić bez dopłaty jedno dziecko.

**Moskiewski CYRK stołeczny Rudolfa Truttzi,**  
 W sobotę 1 września galowo-sportowe przedstawienie.  
 PROGRAM ŚWIĄTECZNY! Debiuty nowych artystów. Pierwszy występ słynnego artysty A. Stefana. Niezwykłe widowisko na wierz. Rifel. 1-szy występ francuskiej woltżerki p. Dubois.  
 W części 2-iej wielki balet-pantomina „Święto na wyspie Kuba” z udziałem całej trupy i corps-de-ballet'u. Głównymi w ajszach. Anons: Jutro 2 przedstawienia: o godz. 2 pp. i o godz. 9 wiecz. Przedstawienie dzienne dane będzie tylko jeden raz i więcej się nie powtórzy.

**Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyr. I. SZUMANA.** Telefon № 364.  
 Dziś Wspaniały Koncert-monstre.  
 Pierwszorzędna atrakcja.  
 Szczegóły w afiszach. Początek o godzinie 11-iej wieczorem.

**SALA MIEJSKA.** 1-go września 17 WIELKI KONCERT Orkiestry Symfonicznej WARSZAWSKIEJ FILHARMONJI  
 solista A. ANDRZEJOWSKI.  
 Dyrygujący Z. Birnbaum.  
 Bilety są do nabycia od godz. 5-iej wiecz. w księgarni W. Makowskiego i A. Syrkin, od g. 6 w kasie Sali Miejskiej. 2-gi koncert odbędzie się 2-go września. 58590

**KINEMATOGRAF BRONISŁAWA** Wspaniały obraz „1812 ROK”  
 NAD PROGRAM UROCZYSTOŚCI MOSKIEWSKIE I BORODYŃSKIE  
 W Sali „LUTNIA”, просп. Ś-10  
 Jerski № 8, telef. 1161. Ceny miejsc zwyczajne. Początek o godz. 4.

**Teatr Familijny R. Sztremera,** ul. Wielka 74.  
 Na ortalzu miłości, sensacyjny dramat w 3 cz. z życia studenckiego, wykonany przez słyn. artyst. teatr królewski w Kopenhadze UROCZYSTOŚCI BORODYŃSKIE W NAJWIŻSZEJ OBECNOŚCI.  
 Okropne rozczarowanie (komedia). Wiadomości bieżące (kronika). ANONS: W sobotę pierwsza artystyczna seria z udu, niezrówn. Asy Nilsen (ostatnie wydanie). Jedyny egzemplarz w Wilnie.

**Teatr letni w Ogrodzie Botanicznym.** Dyrekcja HENKERA. Rosyjska trupa, dramatyczna M. A. BORYSOWEJ.  
 W sobotę 1-go, niedzielę 2-go i poniedziałek 3-go września odegrana będzie znakomita tragedia „Sofoklesa”  
**„KRÓL EDYP”**  
 opracowana dla sceny przez Hugo-Hofmanna. Sztuka odegrana będzie wśród publiczności. Buduje się obficie sędzy. Czytajcie ogłoszenia. Przyjmuje udział około 200 osób. Sprzedaż biletów w kasie teatru letniego od 28-go b. m. 57396

**BACZNOŚĆ! P. T. G. BACZNOŚĆ!**  
**„SOKÓŁ” w Wilnie**  
 (ul. Wileńska 10, dom Pietraszkiewiczowej)  
 Wznowił swą działalność i przyjmuje zapisy na lekcje gimnastyki dla młodzi i starszych, codziennie od godziny 7 do 9 wiecz. Dozor. lekarSKI, fachowe kierownictwo. Wielka sala gimnastyczna zaopatrzona we wszelkie przyrządy najnowszej konstrukcji. Oplata za lekcje—minimalna. 58817

**ś. t. P. Radca Stanu Aleksander Malinowski**  
 b. Profesor gimnazjum Smoleńskiego (od r. 1892), zmarł w majątku Czerepowszczyźnie (g. Witebska, pow. Lepelski), w dniu 11-go sierpnia 1912 r., przeżywszy lat 84.  
 Pogrzebany na cmentarzu parafii Śnieżkiej. 58579

**ś. t. P. SEWERYN NIEWIADOMSKI**  
 Obywatel pow. Borysowskiego, zmarł w Wilnie, dnia 26-go sierpnia roku bież.  
 Pogrzeb odbył się w majątku Dymantowie 30-go sierpnia, zwłoki złożono w grobach rodzinnych. 58529  
 Wdowa, córka i synowie

### Znamienny zwrot.

Kłeska pod Sedanem (wrzesień 1870), to jest poddanie się Niemcom cesarza Napoleona III wraz z wielotysięczną armią, wywołała w Paryżu wybuch rewolucji. W ten sposób zawitała do Francji „trzecia rzeczpospolita”. Pierwsze miesiące jej istnienia były pod wodzą „rządu obrony narodowej” wypelnione plonieniem usiłowaniami odparcia najazdu. Dla zawarcia pokoju zwołane zostało w lutym zgromadzenie narodowe, któremu przypadło też w udziale zorganizowanie prawidłowego rządu. Większość tego ciała składała się z monarchistów-katolików, któ-

### OGŁOSZENIE.

W dniu 15 (28) września w Wilnie rozpoczęła się bezpłatne dziewięciomiesięczne kursa przygotowawcze na stopień zapasowej siostry miłosierdzia Czerwonego Krzyża w czasie wojennym. O szczegółach można się dowiedzieć: Antokol, ul. Siostr Miłosierdzia № 12. — Zgromadzenie Siostr Miłosierdzia. 46101

**D-r Wł. ŁOWMIAŃSKI**  
 powrócił z zagranicy. Spec. choroby gardła, nosa i ucha. Godz. przyj.: 11—11,5—6  
 Preobrażenska d. № 7 m. 4. 57672

francuskie pod wpływem papieża Leona XIII zaprzętało popierania monarchistów. Nie będziemy tu przypominać poszczególnych etapów, zaznaczymy tylko, że „antykatolicyzm” zaznaczył się wypędzeniem zakonników i skonfiskowaniem dóbr klasztorów, wyrzuceniem siostr miłosierdzia ze szpitali, przesładowaniem szkół wolnych, to jest nie rządowych i wreszcie zerwaniem stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską, odłączeniem Kościoła od państwa, zagrabieniem wszelkiego mienia duchowieństwa i pozbawieniem go wszelkich pensji od rządu.

Ludność francuska protestowała w wielu miejscach przeciwko tym aktom gwałtu, na ogół jednak biernie się im poddawała i w dalszym ciągu wybierała posłów radykalnych. Pisma antykatolickie całego świata podnosiły to zjawisko, jako dowód wygaszenia uczuć religijnych w kraju, który zwano dawniej „starszą córką Kościoła” i notowały skwapliwie wszystkie wypadki niedzy, w jaką tu i owdzie wpadał księża francuscy, niedzy, zmuszającej ich niekiedy do szukania ratunku od głodowej śmierci w uprawie jakiegokolwiek rzemiosła. Ostatnie lat sześć były jednym nieprzerwającym tryumfem masonerii, zwalczającej katolicyzm, czyli tryumfem t. zw. „antyklerykalizmu”.

I oto napływają obecnie oficje dane, świadczące o znamiennym zwrocie we francuskiej opinii publicznej. Są one zarazem dowodem, że niepoddanie się przez duchowieństwo francuskie woli rządu, odrzucenie warunków, pod którymi godzono się mu udzielać pensji czy zapomóg, nie było takim „aktem szaleństwa”, jak głosiły dziennikarze pewnej kategorii, którzy pili się wprost ze złości, gdy Papież Pius X wyraził takie zachowanie się klerowi francuskiemu zalecił.

Zaznaczaliśmy już w „Kurjerze Litewskim”, że do szpitali paryskich wezwano z powrotem siostry miłosierdzia, okazało się bowiem, że w czasie epidemii zwłaszcza niepodobna pielegnowania chorych powierzyć osobom, traktującym swój zawód jedynie jako źródło zarobku. Jednocześnie dowiedzieliśmy się, że mimo wszystko szkoły katolickie cieszą się większym uznaniem rodziców, niż rządowe, z których wszelka religija wygnano, że nawet dygnitarze masonscy niejednokrotnie kształcą swe dzieci w tych szkołach właśnie, które, jako politycy, ściągają niemilosiernie.

Bardzo doniosłym zjawiskiem jest dalej pewna zmiana frontu socjalistów. Oddawna byli oni, rzec można, przednią strażą ruchu antyklerykalnego i antyreligijnego, zaczęli się jednak przekonywać obecnie, że szkodzi to im w opinii ludu. Oto na jednym z zjazdów partyjnych znany wódz socjalistów belgijskich, Vandervelde, oświadczył, co następuje: „Czysmy, walcząc z klerikalizmem, nie przekroczyli czasami granic, łącząc w jedno walkę z uroszczeniami kleru z walką przeciwko umiesieniom religijnym? Niejednokrotnie przynależało mnie uczucie nieprzyjemnego zdziwienia na widok tego, jak idea socjalistyczna usuwa się na plan drugi, ustępując miejsca dążeniom antyklerykalnym. Słuchającem we wstętnem, jak robotnicy zamiast śpiewania hymnów socjalistycznych, wznosili okrzyki: przez z księżmi! — A przecież w mieszkaniach naszego ludu Chrystus zajmuje pierwsze miejsce i dłużej nie mogę słuchać obraźliwych dla religii, a jednocześnie głupich aż do niekczemności mów”. I rzecz zamienna, znany organ paryski „Humanité”, przytaczając te słowa, zaznaczył, że zgadza się z nimi bez zastrzeżeń i dodał, że socjaliści francuscy nie powinni we własnym interesie „znieważać religii i uczuć wierzących, oraz wszczynać walk z Kościołem, który dla biedaków jest często jedyną ucieczką. Socjaliści mają inne cele i nie mogą poświęcać swych sił dla niekczemnej antyklerykalnej demagogii, która stanowi prawdziwe niebezpieczeństwo dla wolnej myśli”.

Zwrot w opinii publicznej z konieczności wywierac wpływ musi i na politykę rządu francuskiego, który zresztą ma poważne powody do niezadowolonia z zerwania stosunków z Rzymem. Niedawno w „Neues Wiener Tageblatt” ukazał się artykuł, w którym autor, ukrywający się pod pseudonimem „Eklezjasta”, informuje czytelników, że trzecia republika wobec trudności marokańskich dąży do przywrócenia stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską. Chodzi mianowicie o to, że obecnie protektorat nad przebywającymi w Marokko katolikami sprawia Hiszpania, Francja zaś pragnęłaby polączenia protektoratu politycznego i religijnego nad Marokkiem i zastąpienia hiszpańskich francuskanów przez księzy francuskich. Z misją taką jechał do Rzymu, jak utrzymywał Eklezjasta, znany deputowany katolicki, Denys Cochlin i otrzymał odpowiedź, że Stolica Apostolska przystanie na propozycje francuskie jedynie za „szereg równoważnych kompensat”, na których czele stoi przywrócenie stosunków dyplomatycznych. P. Denys Cochlin w „Temps” zaprzeczył, by udawał się z podobną misją do Rzymu, ale stwierdził, że prezydent ministrów, Poincaré istotnie pragnie, by protektorat nad katolikami marokańskimi znalazł się w ręku Francji i że w tej sprawie konierował z wielo osobistościami, między innymi i z p. Denys Cochinem. Ostatni nie przyjął jednak proponowanej misji, bo rokowania podobne nie mogą być, jego zdaniem, prowadzone przez osoby prywatne.

Zaprzeczenie to świadczy, że artykuł w „Neues Wiener Tageblatt” w głównej swej treści jest prawdziwy. Jest rzeczą charakterystyczną, że paryski korespondent warszawskiej „Myśli Niepodległej”, p. S. Auerbach, pisze wprost, że „przywrócenie (stosunków) z Watykanem) nie jest jeszcze rzeczą postanowioną, nie ulega jednak wątpliwości, że ono miesiąc wcześniej lub później... nastąpi”. Słowa powyższe zaopatruje on melancholijna uwaga następująca: „Faktem jest, że partia radykalna (le parti radical et radical socialiste), niegdyś słynny i silny blok antyklerykalny, stracił dziś wszelkie wpływy. Dowodem tego, że reforma wyborcza na korzyść reprezentacji proporcjonalnej dokonywa się bez jego woli i mimo jego woli”.

**M. T.**  
**Przed wyborami.**  
 Deputacja u Kokowowa.  
 Październikowcy są głęboko zaniepokojeni dążeniami duchowieństwa do zdobycia silnego położenia w Dumie. W tych dniach udala się do prezesa ministrów, Kokowowa, deputacja z gub. kostromskiej, pod przewodnictwem prezidenta miasta Kostromy i posła październikowca, Botnikowa, która prosiła o zabezpieczenie ludności od zbytniej przewagi duchowieństwa. Krają pogłoski, że Kokowow przyobiecał deputacji, iż w gub. kostromskiej będzie utworzona specjalna kurja duchownych i że duchowieństwo nie będzie miało więcej niż jednego posła.

**Kandydatura ep. Eulogiusza.**  
 „Cholmskaja Rus” donosi w jednym z ostatnich numerów, że biskup Eulogiusz oświadczył, iż zdecydował się na przyjęcie mandatu poselskiego, o ile zostanie przez ludność wybrany.

**Opozycja wobec Synodu.**  
 Informacje pism petersburskich świadczą, że duchowieństwo tu i owdzie zajęło stanowisko zupełnie samodzielne na wyborach. Tak np. biskup z Wiatki, Filaret, gorąco pragnąc dostać się do Dumy, zwołał zjazd djecejalny, wszakże jego uczestnicy nie chcieli na razie wskazać kandydatów. Duchowieństwo kiszyniowskie znów wybrało kandydatów, którzy nie podobali się władzom i których biskup Serafin nie zatwierdził. Biskupi saratowski, Aleksey i jarosławski, Tichon, odmówili mieszania się do spraw wyborczych, pozostawiając duchowieństwu zupełną swobodę działania. Wreszcie duchowieństwo z djecejalii permskiej, mimo inspiracji ze strony biskupa Palladja, wybrało kandydatów opozycyjnych.

**Kandydatury biskupów prawosławnych.**  
 Według otrzymanych w Synodzie informacji z prowincji, biskupi kandydatury swoje wystawili aż w 21 guberniach, lecz Synod na kandydatury biskupie zgodził się tylko w bardzo ograniczonej liczbie.

### Komu wierzyć?

Półrządowa „Rossija” raz po raz zapewnia, że pijaństwo w Rosji nie jest wielkie i że dbać tylko należy, aby ta ilość wódki, jaka jest dziś spożywana nie zwiększyła się w przyszłości.  
 Zjazd antyalkoholyczny, niedawno zakończony w Moskwie mówi inaczej. „Rossija” obwinia o szerzenie legendy o rosyjskiem pijaństwie gazety opozycyjne i publicystów, na Zjeździe zaś rozpaczali nad tonącej w wódce Rosji metropolita moskiewski, arcybiskup i kilku biskupów w których leźbie byli i dwaj poslowie do Dumy: Arsenjusz i Mitrofan. Komu wierzyć? „Nowoje Wremia”, dając sprawozdanie Mienszykowa z działalności Zjazdu, zapytuje: czy wydal on jakie dodatkowe rezultaty? — Żadnych — odpowiada, — ale to kompletnie żadnych, tak samo, jak i Zjazd petersburski przed 3-ma laty. Nietylko, zdaniem Mienszykowa, nie przyniosła zjazdu korzyści, ale czynią wielką szkodę, usypiając opinie społeczeństwa, któremu się zdaje, że ktoś, gdzieś, coś robi, gdy tymczasem nikt, nigdzie nie nie robi i Rosja wpada w przepaść, nie znajdując punktu oparcia.

Metropolita Włodzimierz mówił o roli Cerkwi w walce z pijaństwem, Mienszykow nie ma nadziei, aby duchowieństwo pomogło, „gdyż ono samo, zwłaszcza wiejskie, znajduje się w szponach demona pijaństwa w polowie swej leźbie, jeżeli nawet nie w trzech czwartych”. Znadto głęboko naboż pijaństwa zapuścił swe ssałki w organizm narodu, aby się dalo go łatwo wypłenić. Muzalmanów brosi od tej trucizny religija, obojętności zachodnich—wyższa kultura; jedynie ciemny rosjanin, zdegenerowany alkoholem, znikąd niema ratunku. Pecha go w przepaść tradycja wieków przeszłych i dzisiejszy system wypompowywania dochodów skarbu.  
 Już w XVI wieku — powiada Mienszykow — zrozumiano u nas, jakie dochody może wydobycie skarbu z tego narodowego nalogu. Pijatyka nie tylko nie była karana, lecz doznawała zachęty. Jeżeli ojciec wyciągał rodzzonego syna z „carskiego Kabaka”, to za tę zbrodnię czas pewien karano śmiercią, jak za zdradę państwową...  
 Sprawozdanie Zjazdu stwierdza, że oprócz słów oklepnych i deklaracji stereotypowych, żadnego śladu

posiedzenia po sobie nie zostawily. Ze alkohol „większe spustoszenie w Rosji sprawia, niż morowe powietrze”, o tem dawno wiadomo. Ze w „Rosji traci się na wódkę blisko miliard rubli corocznie”, również wiadomo, jak i to, że rzeczywista strata, spowodowana dezorganizacją pracy i obniżeniem zdolności robotniczej ludu, można obliczać przynajmniej na trzy miljardy rubli. Członek Zjazdu, dr. Szain, przedstawił ciekawą tablicę porównawczą „prze-pijania”: robotnik amerykański przepija średnio tylko 3,6 proc. swego zarobku, t. j. około 4 kop. na rubla. Niemiecki robotnik (w Berlinie) przepija 14,5 proc., zaś robotnik rosyjski przepija średnio 26,7 proc., a miejscami (np. w gub. ekaterynosławskiej) do 47 proc. zarobku. Wobec tego czy można dać wiarę optymistycznym deklaracjom urzędników, robiących karierę na wódce, którzy podkreślają, że w Rosji średnia na „duszę” konsumcja wódki jakoby jest mniejsza, niż na Zachodzie. Okazuje się, że lud rosyjski ćwierć albo i połowę swej pracy galernika oddaje na ofiarę błędowi wódeczanemu, podczas gdy lud zachodnie tracą na to zaledwo nieznaczny ułamek zarobku. Podług obliczeń d-ra Mendelzona, najwięcej rozpojeniem miastem na świecie jest Petersburg. W Berlinie pija się na śmierć trzech ludzi na sto tysięcy. W Paryżu 6, w Londynie 13, w Petersburgu 20 ludzi! W Berlinie trafia do kamer policyjnych, dla wytrzeźwienia się, blisko ćwierć procentu całej ludności (5200 ludzi), w Petersburgu 4 proc., czyli 16 razy więcej. Corocznie w Petersburgu zabiera armia śmiertelnie — pijanych — 65 tys. ludzi, licząc pobłażliwie; jeżeli zaś policzyć wszystkie chwilejące się na nogach, lub lawirujących do domu w stanie wyraźnej pijanym, to armia ta urosłaby o trzy lub cztery razy więcej.

Na ogół pijaństwo rosyjskie stre-szcza się w następujących leźbach za rok ostatni: Umarło od wódki 1,083 ludzi. Wstąpiło do szpitalów na kurację od pijaństwa 26,187 ludzi. Pozostawało na kuracji antyalkoholicznej w szpitalach 81,849 ludzi. Zwarjowało od pijaństwa 7,434 ludzi.

„Zaczął naród gnć od pijaństwa” — pisał Dostojewskij przed 40 laty. Od tego czasu gangrena pijaństwa szybko rozlała się po całym organizmie i uczeni głośno mówią o zwyrodnieniu alkoholowem całego narodu rosyjskiego.

Lud rosyjski, wystawiony na pokusę alkoholu, jest w takim samym stopniu bezbrojny, jak i te plamiona dżicy syberyjskiej, amerykańskiej i australijskiej, które wódka i syfilis stopniowo zgladzają z powierzchni ziemi. Piją uczniowie w szkołach, piją nawet dziewczęta w zakładach naukowych. Na tem poważnym pijaństwie oparty jest budżet państwowy, tak zwany „pijany budżet”, termin ukuty przez Mienszykowa.  
 „Serce krwιά się oblewa — powiada „Gorodskoje dielo” (Nr. 13—14, 1912 r.) w artykule: „Pijana orgija w stolicy” — na myśl o przyszłości naszego narodu, rozpajanego przez skarbowy monopol wódeczany. Statystyka wskazuje uienstanną, z każdym rokiem wzrastającą konsumpcję wódki w stolicy, przyczem zwiększanie się to idzie znacznie prędzej, niż przysrost ludności. Coś niepojętego, rozpaczelwego, głęboko „chamskiego” dzieje się obecnie w niejkiej odległości od centrum stolicy. W cyrkulach: Aleksandro-Newskim, Wyborskim, Newskim, Petersburskim, w oczach wszystkich, po skończeniu robót, literalnie cała ludność zapalnja sklepy z wódką i traktjernie, które się tam znajdują prawie w każdym domu. Wynoszą butelki na ulice i piją z sztyjek jak ssąca pompa. Pod wieczór ulice i zanki przepelnione są chwilejącymi się, padającymi, wrzeszczącymi i bijącymi się. Matki i żony przycho-

Za duszę s. p.

(Ludwika Kondratowicza)

WŁADYSŁAWA SYROKOMLI

zmarłego 3 (15) września r. 1862, jako w 50-tą rocznicę zgonu, odbędzie się w kościele św. Jana nabożeństwo żałobne w poniedziałek 3 (16) b. m., o godz. 11-tej rano.

Żną na ulicę szukać swych żeźwie- rzonych mężów i synów; spotyka- ją je urąganiem i wyznudaniem la- niem. Nieraz, na miejscu, w oczach dzieci, mężczyźni biją kobiety. Co się dzieje w nocy, w domu, trudno sobie przedstawić. Chorobę, nędzę, żal, niechęć, głębokie zdziwienie — oto rezultat tego rozpamiętania, którego niema nawet w dziesiątej części w jakiegokolwiek stolicy, najmniej cywilizowanych państwach. Co czynieć — wola „Gor. dieto” — jak walczyć — tem rójnaniem podług moral- nych, zagrażającym zupełnym upad- kiem własnego narodu?...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

pożądane przetłumaczenie całego nabo- żeństwa prawosławnego na język litew- ski.

O wyborach do IV Dumy Państwo- wej nie poświęcono tej sprawie wiele czasu i uwagi. Popularną jest kandy- datura Zamysłowskiego.

Na zjeździe byli obecni obaj posto- wie III Dumy z kurii rosyjskiej: p. Za- myślowski i o. Weraskin.

Ministerjum rolnictwa. Główny departament rolnictwa o- pracowuje obecnie projekt ustawo- dawczy przekształcenia głównego de- partamentu rolnictwa na ministe- rjum rolnictwa.

Walka z prostytucją. Ministerjum spraw wewnętrznych opracowuje projekt walki z prosty- tucją. Projektowane jest zamknięcie domów rozpusty i obustronne prze- pisów rejestracji prostytucji.

Nowe wiadomości. Ministerjum sprawiedliwości o- pracowało projekt budowy 8-miu no- wych wiezion, na co żąda wyasygno- wania 15,000,000 rb. Projekt ten wkrótce wejdzie pod obrady Rady ministrów.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Kalendarzyk. Dziś w sobotę — św. Idziego, węd. now. st. — Podwyż- szenie Krzyża św. Jst. — Poiesze- nie M. B. węd. now. st. — Imienia N. M. P.

KRONIKA KOŚCIELNA.

Za duszę s. p. (Ludwika Kond- ratowicza) Władysława Syrokomli w poniedziałek, jako w 50-tą rocznicę zgonu, w kościele św. Jana o g. 11-iej rano odbędzie się nabożeństwo ża- łobne.

Nabożeństwa. Dnia 2 września t. j. w niedzielę, w kościele św. Jana odbę- dzie się doroczna uroczystość Pocię- szenia Najświętszej Marii Panny, w koście- le katedralnym św. Stanisława odbę- dzie się pamiętka dorocznej uroczysto- ści Przeniesienia relikwii św. Kazimie- rza; w kościele św. Piotra i Pawła ob- chodzona będzie doroczna uroczystość św. Augustyna Biskupa Wyznawcy Doktora Kościoła, z tego powodu w po- mienionych kościołach, jak również w kościele św. Ducha, jako w pierwszą niedzielę miesiąca i w kościele św. Fi- lipa i Jakuba, jako w niedzielę mło- dziankowa, odbędzie się uroczyste nabo- żeństwo z wystawieniem Przenajświę- tszego Sakramentu. W kościołach zaś: Katedralnym, św. Teresy, św. Michała i św. Franciszka z rana odbędzie się uro- czyste adoracja Przenajświętszego Sa- kramentu. We wszystkich zaś innych kościołach wileńskich nabożeństwa zwyczajne świąteczne.

Dnia 3 września, t. j. w poniedziałek, jako w doroczną uroczystość św. Joa- chima, Ojca Najświętszej Marii Panny, w kościele św. Anny odbędzie się uro- czyste nabożeństwo z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu.

TEATR, MUZYKA I SZUKA.

Teatr polski w ogrodzie Bernar- dyńskim. Dziś po raz drugi „Zydów- ka”, znakomita opera Halevyego. Z ca- łym natężeniem dla dzieła wystawiona na naszej scenie „Zydówka”, zdobyła sobie wielkie uznanie prasy i publicz- ności. Publiczność przyjmowała operę owacyjnie, oklaskując gorąco poszczegól- nych wykonawców. Główne role grają: pp. Kamińska-Latoszyńska, Bro- chwicz, oraz pp. Orzeński, Walter, Krawczyński, Szczuka i inni.

W niedzielę po południu, po cenach do polowy zmierzonych, prześlizną co- mantyczna operetka Milföckera „Gas- parone” — włoski bandyta. Partię Conte Ermunia odspiewa po raz pierw- szy p. Krawczyński. Każda dostręga o- sobo może wprowadzić bez dopłaty jed- no dziecko, do 10-letniego włącznie, dowolną ilość dzieci, na balkon dzieci wprowadzać nie wolno.

Koncert symfoniczny Filharmonij warszawskiej. Dziś w Sali Miejskiej 1-szy koncert symfoniczny pełnego zes- półu orkiestry Filharmonij warszaw- skiej, pod kierunkiem utalentowanego dyrektora Zdzisława Birnbaumera. Pro- gram bardzo interesujący zawiera: Jed- ną z najbardziej genialnych utworów Beethovena: V symfonię, uwerturę fi- ryczną Czajkowskiego, „Romeo i Julia” i słynny poemat Nowskiego. Wystę- pię nadożna nazwać skrypcą A. Andrzej- kowską, który wykonuje fantazję szkocką Brucha przy akompaniamencie orkie- stry. Bogactwo programu i artystyczne wykonanie, ściągają z pewnością wiele publiczności.

Z „Lutni”. Otwarcie sezonu zimo- wemu inauguracyjnym. Zarówno dobro- wy program jak i wykonanie poszcze- gólnych utworów solowych, orkiestrow- ych i chóralnych, świadczy o silnej pracy przygotowawczej kierowników wszystkich sekcji, by odtworzone pro- dukcje stały na poziomie wysoce arty- stycznym.

W dziale dramatycznym utrzym- mawaliśmy pastel karkiewiczowy „Kró- lowe bajki” M. Tatarskiej. Do sztuki tej sprowadzono efektywną wystawę. Widowni rozpoznie specjalny pro- log, napisany przez p. L. Zwycka. Kasa czynna jest codziennie od godz. 7 do 9 wieczn w kancelarii „Lutni”. W godzi- nach tych przyjmowane są zapisy na członków, oraz wydawane są karty legitymacyjne.

Z A B A W Y.

„Festwal”. Zapowiedziana na nie- dzielę zabawa, będzie miała bardzo u- dzielniczo program. Atrakcją będzie konkurs piękności z dwiema nagradami: I nagroda — złota bransoletka. Na- grodu — złota bransoletka. Na- grodu — złota bransoletka.

Pogonowie ratunkowe wozary- byo było w 11 wypadkach, w tej liczbie 4 wyjazd na miasto i 7 opa- runków na stacji Pogonowa.

Przyjechali do Wilna: (Hotel Europejski): inż. Jan Wo- lodin, ob. Stanisław Wolodin, ob. Wit- bold Mikszewicz, ob. Zygmunt Rze- zowski, ob. Józef Poklewski-Koziołło, ob. Stefan Habszewicz, ob. Ferdynand Ostaniec, ob. Szymon Krabalski, ob. Anna Terlecka.

(Hotel St. Georges): hr. Tomasz- stwo Potoccy, ob. Szymon Meyszko- wicz, bar. Maria Dusterlowa, ob. Ja- roslaw Dal-Trozo, ob. Adolfin Dal- Trozo, ob. Aleksandra Kar- niewicz, ob. Bronisław Kijok fabr. Fry- deryk, ob. Zygmunt Paszkow- ski, ob. Franciszek Michiewicz, ob. Teresa Szejkiłowa.

(Hotel Sokolowski): ob. Wacław Orłowski, ob. Joanna Kasperska, ob. Bronisław Montwiłowicz, ob. Seweryn Kowarski, ob. Teofil Dłużewski, ob. Adam Chlebowicz.

(Hotel Niskowski): ob. Stefan Szczygłowski, ob. Zofia Szczygłowska, ob. Witold Rabek, ob. Edward Go- dlewski, inż. Bohdan Komornicki, radcz. st. Piotr Rywes, ob. Juliusz Medziński, ob. Wacław Paszkow- ski, ob. Helena Komornicka, ob. Mi- kolaj Korwin-Kurkowski.

PROWINCJA.

MINSK.

θ (z) Kwesta. Dnia 30 sierpnia (12 września) po ulicach Mińska chło-...

Polijali w pogoni za uciekającym chłopcem Renaszewskim. Paski po-...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

Wobec tych głosów nader dziw- nie wyglądają uspokajające koly- sanki „Rossii”. Na drugą w tym sa- mym numerze z drzewnej strony ar- tykułu o wódczynie „blatopolu- czi”, w dziele „Fiminsowe i ekono- miczne podjęcie „Rosji”, przytaczane są nieostrożnie takie cyfry że- źrodle nierządowców: Od stycznia do maja 1912 r. sprzedano wódki skar- bowej 36,744,217 wiad. za 315,072,485 rb., gdy w tym samym czasie w r. 1911 tylko 35,805,374 wiad. ze- źrodle 4 miesiący bież. roku wypiło wódki o 922,843 wiadra więcej, niż w ciągu trzech samych miesięcy 1911 roku. To się nazywa niezatrważają- cym pićem... Obraz ten nastroża- nierozjącom smutne pokoi — jak ciężko żyć w jednym miejscu kilku współlokatorów, gdy wszyscy pra- gną spokoju i pracy, a jeden cierpi na obłąd alkoholowy i paraliżuje życie innym...

ki i zezwolił na odbywanie podróży konno. Ulga ta jednak ma charakter teoretyczny raczej, gdyż kupno koni, a potem jego utrzymanie wymaga- łoby dość pieniędzy, uczestnicy zaś konkursu opuścić musieli Paryż bez grosza w kieszeni, jedynym zaś źrod- lem zarobkowym podróżników jest sprzedaż poczetówek z ich własną po- bieżą.

Przejechanie zaś paru stacji kole- jową dozwolone jest jedynie w razie zaświadczonej przez lekarza choroby. Każdy z podróżnych ma sięle okre- śloną marszrutę. Państwo Martin przeszli już część Europy, Afryki i Azji, ostatnio zaś przez Łódź, War- szawę i Białystok przeszli do Grodna. W czasie podróży p. Martin zapadł na chorobę afrykańską, która od czasu do czasu się ponawia. Z tego powodu właśnie musiał on z małżonką prze- być z Grodna do Wilna koleją. W mi- kiecie nazwem podróżni zabawiać dni kilka, gdyż muszą się tu zapatrzyć w ubranie cieplejsze, wobec wzrasta- jącego chłodu, niż i zarobki nieco pro- szą sprzedaż wzmiankowanych pocz- tówek. Z Wilna p. Martin udaje się do Libawy, Wilna, Rewla i Petersburga, stąd zaś na Syberję.

Pp. Martin mają księgi, w której władze zaświadczenia ich pobyt w każ- dej miejscowości i druga, uzupełniona wycieczkami z dzienników — wszystkich miast, które zwiedzili. Dzielną po- drożnicę insytlują z podróży do pary- skyjskiej Insytlują sprawozdania, w których zamieszczają spostrzeżenia swe o krajach, przebywanych, ich mieszkańcach, zwyczajach i t. d.

Nieprawdopodobne. Do gaz. „Bisz. Wied.” donoszą, że p. Tjeplow, redaktor półroczowego organu „Wil. Wiestnik” został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej z para- grafu 1038 kodeksu karnego za prze- druk z gazet petersburskich wiadomości o aresztowaniu szpiega Cho- wawca.

Informację tę opatrzyliśmy bardzo poważnym znakiem pytania.



KARTOFLARKI angielskie RANSOME'A i HARDERA oryginalne POLECA ZYGMUNT NAGRODZKI w WILNIE, ul. Zawalna 16 II.

BIURO PRZEPISYWAŃ A. SKARZYŃSKIEJ W WILNIE, Tatarska 12, telef. 1002. Szybkie i dokładne wykonanie poleceń. PRZYJMUJE UCZENICE.

BERLITZ SCHOOL OF LANGUAGES Kursy wieczorowe języków cudzoziemskich za pozw. p. Kuratora Okr. Nauk Wil.

Nauczycielka posadaż w polskiej rodzinie w Wilnie; ma poważne doświadczenie. Warunki nie wygórowane. Ukończyła pensję rządową. Język polski i muzyka. Wilno, poste-restante dla...

Dziś, 1<sup>o</sup> września wieczorem Magazyn L. ZAŁKINDA, ul. Wielka 73, BĘDZIE OTWARTY.

WIELKIE ZNIŻENIE CENY za całość 29 powieści (78 tomów) rb. 12.50, w opr. w pł. ang. rb. 19. W OPRAWIE Rb. 19.

JÓZEF IGNACY KRASZEWSKI POWIEŚCI HISTORYCZNE

- 29 powieści Obejmujące DZIEJE POLSKI od początku do końca epoki Sasów. 78 tomów. Stara Baśń, 3 tomy. Lubonie, 2 tomy. Bracia Zmartwychwstańcy, 3 tomy. Masław, 2 tomy. Boleszyce, 2 tomy. Królewscy synowie, 4 tomy. Historia o Petru Właście, 2 tomy. Stach z Konar, 4 tomy. Wajgóra, 3 tomy. Syn Jazdona, 3 tomy. Pogrobiek, 2 tomy. Kraków za Łoktka, 2 tomy. Jelita, 2 tomy. Król chłopów, 4 tomy. Biały książę, 3 tomy. Semko, 3 tomy. Matka królów, 2 tomy. Strzemięczyk, 2 tomy. Jaszko Orfan, 4 tomy. Dwie królowe, 3 tomy. Infancka, 3 tomy. Banita, 3 tomy. Bajbuza, 3 tomy. Na królewskim dworze, 3 t. Boży gniew, 3 tomy. Piast (Michał Korybut), 2 t. Notatki Polanowskiego, 2 t. Za Sasów, 2 tomy. Saska ostatki, 2 tomy.

Pragnąc uprzystępnić w roku jubileuszowym nabycie tego cennego, olbrzymiego cyklu, niżej podpisana Księgarnia obniża dotychczasową cenę 29 powieści, zawartych w 78 tomach, (z rb. 18) na rb. 12 kop. 50, w oprawie (z rb. 33) na rb. 19. W celu zaś tem większego spopularyzowania Powieści z Dziejów Ojczyźnianych, Księgarnia ułatwia nabycie ich, rozkładając na 12 rat po rb. 1 kop. 10, w oprawie po rb. 1 kop. 65. Przy każdej racie otrzymuje się 2 lub 3 powieści (5 do 7 tomów), przy ostatniej 5 powieści (11 tomów).

Cena poprzednia... rb. 18... w oprawie... 33... Temy pojedynczo po kop. 20. Przesyłka pocztowa stosownie do odległości. Prospekt szczegółowy na żądanie bezpłatnie.

W OPRAWIE Rb. 19 CENA ZNIŻONA NA ROK 1912. Po upływie roku 1912 powróci dawniejsza cena (Rb. 18). Rb. 12.50

Księgarnia M. ARCTA w Warszawie, Nowy Świat 53.

Jako wypróbowany tani, a skuteczny nawóz sztuczny polecamy WAPNO PALONE MIELONE, wysokiej zawartości tlenku wapna, zmielone na puder, a wskutek tego bardzo ekonomiczne w użyciu. Wysyłka w pełnych ładunkach wagonowych w workach lub luzem. Łaskawe zamówienia przyjmują TOWARZYSTWO AKCYJNE „OPCZNO” w Opocznie, gub. Radomska.

M. DEUL w Wilnie poleca po bardzo niskich cenach: Węgiel kamienny do parowozów i ogrzewania mieszkań; Koks odlewniczy, kowalski i gazowy; Antracyt płytkowy, kostkowy i gazogenerat. z najlepszych kopalń; Surowiec. Oliwę do cylindrów i maszyn. Tłuszcz do maszyn „Madja”.

MASZYNY DO SZYCIA KOMPANII SINGER WYŁĄCZNIE W SKLEPACH WŁASNYCH KOMPANII WYPŁATA KASAMI OD 1 TYG. MASZYNY RĘCZNE OD 25 R.

SKRZYPCE, MANDOLINY wiolonczelce, gitary, bałabajki, harmonje, fisharmonje z pierwszorzędnych fabryk niemieckich i włoskich otrzymał w wielkim wyborze i poleca Oddział Instrumentów Muzycznych Firmy „Optyk Rubin”

Towarzystwo „SIERP” w Mińsku Lit. SKŁAD MASZYN ROLNICZYCH POLECA: KOPACZKI DO KARTOFLI oryginalne HARDERA, zupełnie odpowiadające zadaniu. Sieczkarnie, siekacze angielskie, MŁOCARNIE I MANEŻE

Pierwsza Warszawska Lekarsko-Dentystyczna Szkoła L. Szymańskiego Program na żądanie. Warszawa, Nowomiodowa № 1.

Zakład i Szkoła GIMNASTYKI SZWEDZKIEJ i MASAZU Heleny Kuczalskiej kierownictwo i wykłady lekarzy specjalistów, przeniesione do nowego lokalu, odpowiednio urządzonego w Warszawie, przy ul. Nowogrodzkiej № 6, przytem kursy kosmetyki i gabinety do zabiegów kosmetycznych. Świadectwa ważne w całym państwie. Zapisy od 15-go września.

WYSTAWA ROLNICZA Driysieńskiego Towarzystwa Rolniczego i Zabalskiego Kółka Rolniczego w miasteczku Wołyńce, gub. Witebsk. 15, 16 i 17 września b. r. Stacje kolei żelaznej Rygo-Orłowskiej: 1) dla towarów i bydła — Borkowice, 2) dla gości — platforma Benislawskiego. Pojeźdźca Borkowice. Zgłaszać się do Komitetu Wystawowego.

Do wiadomości Pp. właścicieli KROCHMALNI. Posiadając w Mińsku fabrykę produkującą patokę z krochmalu, uprzejmie prosimy z ofertami na sprzedaż mąki kartoflanej suchej i świeżej zwracać się pod naszym adresem: Br. RAKOWSZCZYK, Mińsk genb. TELEFONY: Kantoru miejskiego № 203, fabrycznego № 414

Instytut Politechniczny Strellitz Wydziały: Budowy maszyn, elektrotechniki, budownictwa, inżynierii, ogrzewania i wentylacji, konstrukcji żelazno-betonowej, mineralogii, skrośnic metody znak. Wiedomością należy dożyć mianowicie lub studiów w przyrządach mogą być zaliczone na podstawie egzaminu. Własne podręczniki do nauki. Po ukończeniu stopnia inżyniera, architektki. Program darmo. Dyrektora.

Slabość ogólna. Dr. Med. Rzec. Radca St. Moj. Mlk. Popow w Petersburgu: „Haematogen D-ra Hommela zastosowywałem w dwóch wypadkach, w których przejawiała się nadzwyczaj przeciągająca się neurastenja przy braku apetytu, ogólnym upadku odżywienia i przynębnym nastroju ducha. Znakomicie i stale rezultaty okazały się po upływie krótkiego czasu. W obydwu wypadkach zjawiał się apetyt, znakomity nastrój ducha, zwiększone odżywienie ogólne. Muszę nadmienić, że przedtem w przeciągu trzech miesięcy zastosowywałem wszelkie inne środki i wogóle bez żadnego rezultatu.”

Grand Prix Paryż 1900 roku. AKCYJNE TOWARZYSTWO fik. i wódczanych zakładów A. WOLFSCHMIDT w Rydze POLECA: kummel, pomarańczówkę, wódki różne, nalewki, likiery, esencje i ekstrakty; RUM, KONJAK i ARAK z bandedolą komory cełnej i własnego butelkowania, żubrówkę, małosyjską zapiekanke i in. Prawdziwy ryski balsam z traw Kunca. PRZEDSTAWIEL dla gub. Wileńskiej, Grodzieńskiej, Kowieńskiej, Mińskiej, Mohylewskiej, Witebskiej i Smoleńskiej JAKÓB M. WAJNBURG w WILNIE — Telefonu № 13-50.

MAOK TĘPI ROBACTWO Ale tylko w czerw. trójkątach z metal. rurkami. 4964 g. Niema lepszego środka — są tylko naśladownictwa. Zatwierdzone przez Ministerjum Handlu i Przemysłu KURS TECHNICZNE Prof. M. N. Bierłowa. TECHNIKUM (dla osób pięci obojga) w Rydze, ul. Stołbowa № 91. Na kursach są wydziały: MECHANICZNY, BUDOWLANY z dwoma poddziałaniami i MIERNICZY. 325834 Na kursa przyjmują się osoby pięci obojga, mające lat nie mniej 16, po ukończeniu szkół miejskich, lub nie mniej 3-ich klas średniego zakładu naukowego. Wpisowa po 50 rb. za półrocz. Statut kursów wysyła się po otrzymaniu 7-kop. marki. Prośby przyjmują się od 15 lipca. Wykłady rozpoczynają się we wrześniu.

„Spis fabryk i zakładów przemysłowych w Rosji” wydawn. Domu Handlowego L. i E. Metz i S-ka, redagow. przez „Wiestnik Finansów”, wysyła się za 12 rubli. Zgłaszający się do głównego składu wydawnictwa D.J.H. L. i E. Metz i S-ka w Petersburgu, Morska 11, korzystają ze znacznego rabatu i nie opłacają kosztów przesyłki.

W. MAKOWSKIEGO WILNO MIŃSK poleca ostatnie nowości: URODA ŻYCIA Zeromskiego... Rb. 3.60; MARJAŃKA Gruzickiego... 1.50; ZAWROTNE DROGI Konczynskiego... 1.60; BABILON Casiorowskiego... 2.20; MOŻE TAK, MOŻE NIE d'Annunzia... 2.20; KSIĄŻKA BORU Heleny Misłuszcz... 1.50; PANICZ Soból i Panna... 2.20; ZNAJ PANIA Weyssenhoffa... 1.50; MOCNY CZŁOWIEK Przybyszewskiego... 1.80; STEPOWA PANIENKA Zbierachowskiego... 1.20; Bajecz Polski, 4 tomy, rb. 1.-, karton 1.20, w opr. 1.50

W Petersburgu Informacje i zlecenia. Szybko i akuratnie udzielane są informacje i zalecane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, we wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwycięzcy wyryłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po porozumieniu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencja adresować: Petersburg, Nikołajewska-ja 39, Studenckiej Birżi Truda.

MIŃSK LIT. Lekarz-Dentysta P. S. Steinberg-Lewinsohn, Preobrażenie № 26, rozpoczyna przyjmia chorech. 57958

MOTORY ROPOWE. ZAKŁADY WIGAND W REWLU Zmontowano przeszło 500 sztuk. Ceny umiarkowane.

DELEGATY WYPŁATA. Na żądanie ceny, referencje, warunki: Główna repr. Północ. Zach. Kraj Inżynier E. NADZIM, Wilno, Ostrobramska 29, tel. 973. 49336

Kupno i sprzedaż. Z powodu wyjazdu... białe stylowe, lustro... dol. brązowy, dywan... pokój do wynajęcia... Połocka № 11, od 10 do 2... wekaze.

Posady i prace. a) Poszukiwana Były maszynista... odpowiedniego miejsca w... ce. — Poltawska dom... W. M.

Inteligentna panna... sady panny do towarzystwa... wychowania, pielęgnacji... rzech lub starszych. Zar... ul. d. 7 m. 6.

Poszukuje posady... jankiem lub domem, kas... kasenta lub innej, na... mam 5000 rb. kaucej, zg... na wyjazd. Oferty... biurze ogłoszeń T-wa... Wilno, dla „A. B.”

Poszukiwana... osoba w średnim wieku, m... porządna, znająca się... wll drobni, przyrządzania... trzody chlewniej, mlecz... energiczna i niewstydl... pracy. Oferty i kopje... nadsyłać: p. st. Pohor... skiej gub., dom. Wołno.

Potrzebni są do... staniczarki do pracowni... damskich, Wileńska d. Pi... (dawnej Wallerstajna)... szac się proszę od 11 do

Potrzebni są do... pensja 20 rb. i ordynarja... strzyżni — 10 rb., do... chlewnia, mlekiem i p... tamże potrzebna apte... szyciem z inteligentn... Oferty, warunki i kopje... Mińska gub. A. Winca... wać po rosyjsku.

Mieszkania. b) Zaofiarowane Do wynajęcia... pokojów z werandą i ogr... Węgierski zauł. № 5.

Do wynajęcia... ogrodem, werandą, stajni... zownia. Tamże do wyn... sklep, Antokoi, dom Pigul... nie dochodząc do kościoła... Piotra i Pawła.

Na rogu ul. Kalwaryjskiej, w... 21 (10-ty od mostu), do... kca mieszkanca 6 i 5 p... wszystkiemi wygodami.

Różne. Buraki pastewne... półekrowa różowa Wiln... są do sprzedania w ilości... do 6000 pudów, cena za... dostawa na st. kol. Kow... kop., bez dostawy loco... Konewo, 8 wiorst od Kow... lożony, — 15 kop. pud. Z... nia proszę adresować: K... księgarnia W-go Ruckiego... p. Wojtkiewiczowej.

Dla studentek w Krakowie... go 5 li p. Zgłoszenia przy... od 20 września zarządza...

Kraków. Mieszkania... mianem) w pobliżu Studen... nieczego i Kursów Baran... w eleganckiej, z nowoc... komfortem zbudowanej... dzionej wili, wśród ogro... rodziny polsko-litewskiej... Kolonia uniwersytecka... willa profesorska, Kraków... (stacja tramwaju elektr... kiem Krakowskim).

„RAZO” wyciennie... golenia, dostarcza po rb... składu Mieczysław Poni... Warszawa, Marszałkowska

Mapa Litwy i Białej... z oznaczeniem miast, p... osad, większych wsi, ... dróg żelaznych, stacji kole... dróg bitych 1 t. p. C... rb. 2, podklejane na pl... rb. 3, przesyłka kop. 50. Dla... meratorów Kurjera Litewskiego... rb. 1, pokł. na płótno rb. 2... przesyłka kop. 50.

Przewodnik po Litwie i Białej... zawiera wiadomości, dotyc... miast, osad, miastecz... Litwy i Białej. Cena rb... przesyłka rb. 1 kop. 20. D... bycia w administracji „Kur... Lit.”, oraz w księgarniach.

Angielka governess, an... niemiecki, grecki — Francuzka... niemiecki, muzyka, Francuzka... brewet superior; francuzka — mu... zyka dobra; francuzka wprost... przybyła. Niemka freblanka; —... niemiecka, szyciel. Freblanka pol... ka, sześciolatnie świadectwo. —... Biuro Jacholkowskiej, Jerozolim... ska 82, Warszawa. 58589

Biuro Jasińskiej, Warszawa, Włodzimierska 19, po... leca: angielski, wyższe wykształ... czenie, francuski, muzyka, rysun... ki; francuzki, guwernantkę inteli... gentną; drugą — bonę, dobie... świadectwa; niemiecki — kurlandka... bone, 3-letnie świadectwo; niemk... go-guwernantkę, Tischlerrecha... muzyka, doskonałe rekomenda... aje. 48483

OGŁOSZENIA DROBNE. Nauka i wychowanie.

Wydawca W. Baranowski, Za Redaktora Antoni Narbutt.

Druk Józefa Zawadzkiego w Wilnie.